

**Alicja PIHAN-KIJASOWA**

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań

apki@amu.edu.pl

<http://orcid.org/0000-0002-7104-8154>

## **STEREOTYP KAPŁANA WPISANY W XVII-WIECZNE KAZANIA POGRZEBOWE**

W XVII wieku jedną z częstszych form wypowiedzi publicznej były kazania (Sokołowska 1990). Wygłaszane były podczas nabożeństw do wiernych i były formą nauczania i przekazywania treści religijnych bądź, jako homilie, objaśniania tekstu biblijnego. W interesującym nas okresie powstawały też liczne kazania okolicznościowe na uroczystości religijne i świeckie – stanowiły ważny element oprawy tych uroczystości (Szostek 1990: 320; Skwara 2009: 320), jak np. kazania na wjazd do miasta ważnej osoby, kazania uświetniające wydarzenia państwowe, polityczne, ale też mniejszej rangi, jak choćby wydarzenia miejskie, kazania z okazji ślubu, pogrzebu itd. Do naszych czasów dotrwało ich wiele; zostały przez XVII-wiecznych wydawców opublikowane jako niewielkie (kilkunasto- lub kilkudziesięciostronicowe) druki. Poza publikacją pojedynczych tekstów ukazało się też wiele zbiorów różnego typu kazań, które nie tylko prezentowały sztukę kaznodziejską konkretnego duchownego, lecz stanowiły też pomoc w konstruowaniu mowy dla innych kaznodziejów. Ponadto na potrzeby nauczania szkolnego, w ramach nauki stylu retorycznego, powstawały (poza uznanymi antycznymi) nowe opracowania retoryki, drukowane i rękopiśmienne, które odpowiadały zapotrzebowaniu społecznemu, przede wszystkim bujnemu życiu polityczno-publicznemu szlachty polskiej, a także rozwojowi krasomówstwa we wszystkich kościołach, katolickich i protestanckich. Ówczesne retoryki przybierały postać kompendiów przydatnej oratorom/kaznodziejom wiedzy erudycyjnej, literackiej i dotyczącej konkretów życia społecz-

nego<sup>1</sup>. Zawierały nie tylko wzorcowe teksty kazań, ale też zbiory cytatów, związków frazeologicznych, rozmaitych formuł, fragmenty rzeczywistych i fikcyjnych mów, listów itp. (Otwinowska 1990: 719). Kaznodzieja dysponował więc konkretną pomocą przy konstruowaniu tekstu.

Wśród zachowanych XVII-wiecznych kazań wyróżniają się i na uwagę zasługują kazania pogrzebowe. Ile ich wówczas powstało i ile zostało opublikowanych, nie wiemy. Zachowanych do naszych czasów w całości bądź przynajmniej znanych ze wzmianek w źródłach Marek Skwara, autor bibliografii XVII-wiecznych druków funeralnych, zarejestrował około 600 (Skwara 2009). Pamiętać jednak należy, że spora część ówczesnych druków może być dzisiaj nieznana. Historycy drukarstwa szacują, że może to być nawet około 50% w stosunku do produkcji znanej (Topolska 1984: 118–121). Ale i te zachowane kazania stanowią kolekcję obfitą, dającą dobrą podstawę do różnorodnych badań naukowych (historycznych, genealogicznych, kulturoznawczych, socjologicznych, literackich, językoznawczych). Dla badań historycznojęzykowych, podobnie jak dla np. literackich, ważne jest usytuowanie kazania na płaszczyźnie geneologicznej. Za teoretykami zagadnienia włączymy tekst kazania w ciąg tekstów użytkowych o stosunkowo trwale uregulowanym wzorcu, ale przy indywidualnym charakterze wypowiedzi (w odróżnieniu np. od modlitwy ustalonej) także pewnej dezintegracji tego wzorca z powodu przeobrażeń i nacisku praktyki kaznodziejskiej (Wojtak 1999; Wojtak 2004–2005: 167). Kazanie pogrzebowe jest gatunkiem literatury okolicznościowej pozostającej w związku genetycznym i chronologicznym z wydarzeniem zewnętrznym – z pogrzebem (Michałowska 1990: 420). Narracja skupia się na osobie zmarłej, a sytuacja implikuje określoną postawę mówcy wobec tej osoby. Polega ona na przesadnie wyolbrzymionej pochwalę. Jest więc kazanie pogrzebowe utworem panegirycznym (Dziechcińska 1990: 544), realizującym retoryczne zasady *laudatio*, wyłożone w traktatach retorycznych. Średniowiecze i wieki następne znały traktat gramatyka Pryscjana (V–VI w.), który w rozdziale *De laude* (*O pochwałę*) zawarł zasady i reguły chwalenia (Dziechcińska 1990: 544). W części dotyczącej osoby pokazuje, w jakiej kolejności i jakie cechy mają być chwalone:

---

<sup>1</sup> W siedemnastowiecznej Polsce w nauczaniu retoryki odwoływano się do zasad wypracowanych w antyku, ale od XVI w. w Polsce zaczęły powstawać rodzime kompendia retoryczne, jak np. S. Sokołowskiego *Partitiones ecclesiasticae*, 1589; K. Wijuka Kojalowicza *Institutionem Rhetoricarum partes II*, 1634 (Szostek 1990: 317–319).

Po pierwsze, trzeba powiedzieć o przynależności narodowej i państwowej, przedstawić rodowód bohatera, dalej – jego przyjście na świat (mogło być poprzedzone nadprzyrodzonymi znakami i przepowiedniami), następnie wychowanie itd. Odrębna część pochwał powinna dotyczyć «ciała i duszy», a więc takich cech, jak piękność fizyczna, siła, zręczność z jednej strony, a sprawiedliwość, umiarkowanie, dzielność i mądrość – z drugiej. Należy także chwalić profesję bohatera, określając dokładnie, jaką pełnił funkcję społeczną. Najdokładniej zaś omówić trzeba jego czyny. Chwali się także człowieka z powodu «okoliczności zewnętrznych», uwzględniając jego rodzinę, przyjaciół, potomków; czas, w którym żył i wreszcie – rodzaj śmierci. Powyższym treściom pochwały musiała towarzyszyć *amplificatio* (wyolbrzymienie) (Dziechcińska 1990: 544–545).

W siedemnastowiecznej Polsce, w okresie wzmożonego zainteresowania literaturą panegiryczną, rozwijano refleksję teoretyczną nad istotą pochwały i nad sposobami jej formułowania. Wzorowano się szczególnie na podręczniku Kwintyliana, który pochwałę dzieli na trzy «części chronologiczne».

W części poświęconej czasowi poprzedzającemu narodzenie mówca powinien zastosować argumenty z trzech «miejsc»: *patria* (ojczyzna), *parentes* (rodzice i przodkowie), *responsis vel auguriis* (wyrocznie lub przepowiednie). Chwaląc życie zmarłego, orator wykorzystuje argumenty z następujących «miejsc»: *ex animo* (z cech charakteru) *et corpore* (z cech fizycznych) *et extra positis* (z zewnętrznych okoliczności). W trzeciej «części chronologicznej» (czas po śmierci) Kwintylijan wskazuje na pomniki geniuszu (*ingeniorum monumenta*), które oparły się próbie czasu. Niektórzy ludzie cieszyli się większą sławą u następnych pokoleń niż wśród swoich współczesnych (Skwara 2008: LXXXVIII).

I właśnie ten: „Skodyfikowany przez Kwintyliana trójdzielny schemat pochwały został przyjęty przez autorów wielu nowożytnych podręczników retoryki [...] oddziałwał także na kształt budowy i kreację pochwały w funeralnej homiletyce” (Skwara 2008: LXXXVIII).

Wcześniejsze moje analizy XVII-wiecznych kazań pogrzebowych, głoszonych na pogrzebach mężczyzn (Pihan-Kijasowa 2013) i kobiet (Pihan-Kijasowa 2016), wykazały skrupulatne realizowanie przez kaznodziejów wskazanego wyżej trójdzielnego schematu pochwały. I choć, oczywiście, różnice jednostkowe są wyraźne, to polegają one głównie na różnym rozłożeniu akcentów, na przywoływaniu różnych argumentów wypełniających elementy schematu, nie zaś na eliminacji któregoś z nich. Nieco inaczej rzecz się ma w odniesieniu do kazań na pogrzebach

osób duchownych. W tym przypadku obserwujemy nieco inne podejście do zaleceń budowy pogrzebowej laudacji. Pierwszy element schematu, czyli czas poprzedzający narodzenie zmarłego, pojawia się nieobligatoryjnie. Wobec tego w większości kazań brakuje argumentów odnoszących się do rodu, z którego wywodził się zmarły, jego starożytności i wielkości, zasług dla ojczyzny i Kościoła. Jeśli incydentalnie się pojawiają, to są na ogół zredukowane do argumentów najistotniejszych dla stanu kapłańskiego osoby zmarłej. Przywoływana więc jest *bogobojność* i *pobożność* rodziców zmarłego, rzadziej innych przedstawicieli rodu, jak np. ksiądz Adam Makowski na pogrzebie ojca Fabiana Birkowskiego mówił: *Są poniekąd cni i bogoboyni zmarłego rodzicy* (MakA B); *Aleć ia wierzę, że y ci pobożni Kapłana tego rodzicy, nielada poćiechę mieli* (MakA C) czy Wojciech Pigłowski na pogrzebie księdza Zygmunta Cieleckiego, proboszcza poznańskiego i kanonika gnieźnieńskiego, krakowskiego i płockiego przywołuje postać ważnej w rodzinie Cieleckich osoby – biskupa płockiego: *Wielki był [...] niebofzczyk ś. Pamięci I.X. Hieronim Cielecki, Biskup Płocki, który [...] piękną pobożności swoiey roznyimi fundacyami zostawił pamiątkę* (PigK Bv). Z rzadka pojawia się prosta informacja o *starożytności* rodu, jak w kazaniu Franciszka Wierusza na pogrzebie Wojciecha Tolibowskiego, biskupa poznańskiego: *Tu dziś wŹszyftka DobrzyńŹska Ziemia y Jaśnie Wielmożne z Starożytnem Domem Ich Mćiow PP TholibowŹskich złączone Familie* (Wier B2) czy w kazaniu Marcina Protfica na pogrzebie Stanisława Sarnowskiego, biskupa kujawskiego i pomorskiego wspomniana została: *Starożytna Familia Mościow Panow SARNOWSKICH* (Prot Av). Incydentalnie kaznodzieja podkreśla starożytność rodu, odwołując się do świadectwa źródła historycznego. Zabieg taki zastosował Wojciech Pigłowski: *Co do dawności: znayduię ia z Herbem Ich mościow, w Kronikach iefzcie od Lecha, gdyŹz miedzy dwunastą Woiewod, którzy po Lechu PańŹstwem rządźili, twierdzą bydź iednego tego Herbu Zarembra* (PigK Bv). Nieco częściej kaznodzieje przywołują funkcje i godności (świeckie i kościelne), jakie były udziałem rodziny zmarłego, jak np. w kazaniu Jakuba Olszewskiego czytamy o przodkach i braciach zmarłego księdza Karola Jana Białozora: *Stryiow miał ludźi zacnych urzędnikow: MarŹzałek W.K.L. DorofŹtayŹki, y Ich Mść PP. RayŹscy w Koronie: Braćia rodzeni Urzędnicy wielcy w powiećie UpiŹŹkim: MarŹzałek ieden, a drugi Podkomorzy* (OlszB B2).

Inny element laudacji, pojawiający się, choć z rzadka, tylko w kazaniach na pogrzebach osób świeckich, czyli wyrocznie i przepowiednie

poprzedzające narodzenie osoby zmarłej, w analizowanych kazaniach na pogrzebach duchownych pojawił się tylko raz jako proroczy sen matki. Ludwik Skrobkovic na pogrzebie Jakuba Zadzika, biskupa krakowskiego, dowodził, że: *Rodźcielce iego przyśniło się, że miasto dźiecięcia powiła słońce* (SkrobK Dv).

Jeszcze uboższy jest trzeci element schematu laudacyjnego – wskazanie tzw. pomników geniuszu, które oparły się próbie czasu. Ponieważ pogrzeb odbywał się wkrótce po śmierci osoby, więc owe pomniki geniuszu nie miały pewnie jeszcze możliwości się objawić. Kaznodzieje ograniczają się więc do prorocत्व typu: *Wiecznie żyjiesz, bo już przybrało do swego ferca ciebie, do swey urody, za ozdobę niebieską, przy morzach krzyżstałowych reziduiąca Oblubienica* (Mros B2).

Podstawą więc laudacji na pogrzebach osób duchownych jest rozbudowany drugi element schematu, odnoszący się bezpośrednio do zmarłego, do jego życia, czynów, wykształcenia, posługi kapłańskiej, cech charakteru. Z zalecanych w podręcznikach retoryki składowych tej części laudacji, na pogrzebach osób duchownych nie pojawiają się natomiast argumenty z zakresu cech fizycznych osoby zmarłej, które w ogóle w XVII-wiecznych kazaniach głoszonych na pogrzebach tak mężczyzn, jak kobiet są zaledwie incydentalne (Pihan-Kijasowa 2013; Pihan-Kijasowa 2016).

Podkreślimy, że zachowane kazania na pogrzeby osób duchownych to wyłącznie kazania pochwalne, nie znamy żadnych kazań tzw. ganiących (nie zachowały się?). Wobec tego pochwalna postawa kaznodziei wyraża się poprzez przywoływanie wyłącznie cnót osoby zmarłej. Układają się one w wiązki sądów zdających sprawę z cech podmiotu – tu: zmarłego duchownego, które za Anną Wierzbicką nazwać możemy fasetami. Tak rozumiane fasety stanowią zhierarchizowaną strukturę, w której jednym jej elementom przypisuje się wyższą rangę (przy uwzględnieniu wielu tekstów – występowanie w każdym tekście z dużą częstością), innym niższą (w tekstach przywoływane są rzadziej). Tak więc kształtowanie obrazu osoby zmarłej poprzez ujęcie jej własności w określonych fasetach z uwzględnieniem rangi danej fasety w strukturze i zgodnie z wymogami określonego punktu widzenia jest podstawą profilowania podmiotowego pojęcia (Bartmiński, Niebrzegowska 1998: 212).

Dla przedstawianego problemu wyróżniam kilka faset, z których najważniejsze to:

## FASETA I – WIARA OSOBY ZMARŁEJ

W obrazie osoby duchownej najwyższą rangę zajmuje atrybut pobożności, wyrażany leksemami i związkami wyrazowymi: **pobożny żywot** (*Patrzcie na gefta pobożnego żywota iego* (MakA Dv), **pobożność, nabożeństwo** (*O pobożności, y nabożeństwie, y wstrzemięźliwości Kapłańskiej, y o inſzych cnot pozorney Komitywie, że czaſu nie ſtawa [...] ſkracam.* WolsS [D4v]), **świętobliwy** (*Aza niewiećie, że Biſkup, y Primas, a barzo ſwiętobliwy, wchodźi dziś do grobu.* Widz [A4]) i **świętobliwie** jako człon nominacji zmarłego (*dla pochwały ſwiętobliwie zmarłego Iaśnie Oſwieconego J.M.X. PIOTRA GEMBICKIEGO.* KochW [A4]), **pobożny i święty** (*przy tym oſtatnim Akćie pogrzebowym, temu pobożnemu, a iż tak rzekę, Świętemu Biſkupowi, to zaſpiewał*), związki wyrazowe: **przeciw Kościołowi miłość** (*Affekt ten ſwiadczyć będą wſzytkie Krakowſkie Kościoły [...] iego przeciw Kościołowi miłość* (Mros C2v), **wszystko serce, wszystkie afekty oddawał Boskiej mądrości** (*Ieſzcze był maleńkim a iuż wſzytko ſerce, wſzytkie affekty oddawał Boſkiej mądrości.* Mros [B4v]).

W opisie głębokiej, gorącej wiary zmarłego istotną rolę odgrywają obrazy stosowanych przez niego praktyk religijnych, także tych o charakterze dewocyjnym. W tym kontekście pojawiają się określenia jedno- i wielowyznawcze, niejednokrotnie z dużą szczegółowością opisujące owe praktyki, jak np.: **kapłańskie odprawował pacierze** (*Zkąd tak pilny zbawienia ſwego, że aż do tego dnia gdy ſię miał rozſtawać z ciałem, gorącym iednoczył ſię affektem, z Bogiem Kapłańskie odprawuiąc paćierze.* Mros [C4v]), **mszy słuchał, spowiadał się, Najświętszego Sakramentu zażywał** (*Oćiec Fabian [...] Ucząc ſię w Krakowie, codzień w Kościele ś. Barbary Mſzey ſłuchał, y tam ſię naczęściey ſpowiadał, y Naſwiętſzego Sakramentu zażywał.* MakA B3), **Pismo Święte czytał z poważnym rozmysłem** (Birk C2), **gorące modlitwy czynił** (Birk D), czy opisy praktyk dewocyjnych, jak np.: **klęczeć na gołej ziemi** (Widz C2v), **leżeć często krzyżem na ziemi** (Widz C2v-[C3]), **w worze, boso dyscypliny czyni** (Widz [C3]). Nierzadkie też są drastyczne i szczegółowe opisy praktyk dewocyjnych, jak to przedstawił Marcin Protfic w odniesieniu do księdza Stanisława Sarnowskiego: *Były ieſzcze tego pobożnie zmarłego, Iaśnie Wielmożnego Iego Moſći X. Biskupa naſzego manus verſatiles; bo nie raz ciało iego, dobrze do krwi ſamey, włoſiennemi i innemi dyſcyplinami dyſcyplinowały, drapały, ſzarpały, targały, ſzczypały, ſpilkami, iako tego po dziś dzień ſą żywi ſwiadkowie częſtokroć kłoty, wołaiąc i ſuplikuiąc do Boga* (Prot [B4]). Także ksiądz Fabian Birkowski plastycznie opisuje

praktyki dewocyjne stosowane przez Piotra Skargę: *Nim poczynał skracać Tomy Baroniuszowe, przed każdym, dwadzieścia pięć dyscyplin, abo dwadzieścia (mając na ten czas już lat 65.) czynił. Przed piśmem o czterech ostatecznych rzeczach każdego człowieka, dziesięć dyscyplin. Przed kazaniem które z pilnością miał wolą pisać, z osobna pięć dyscyplin [...] Tak on namilszy starzec [...] z ciałem swoim poczynał iako z nieprzyjacielem, przykazując mu pośluszeństwo duchowi, przez gęste dyscypliny, a P. Boga błagając umartwieniem (Birk [C4]–[C4v]).*

## FASETA II – DLA KOŚCIOŁA

Skupiają się tu te atrybuty zmarłego, które pokazują jego szczególne zasługi dla Kościoła, ale też dla wspólnoty skupionej wokół Kościoła. Z pewnością najwyższą rangę w niematerialnych zasługach stanowi udział zmarłego w konwersji innowierców na katolicyzm. Wielu kapłanów, którym poświęcone są kazania, według opinii kaznodziejów przyczyniło się do zmiany wiary innowierców. I tak np. ksiądz Marcin Widzewicz o biskupie wileńskim Benedykcie Woynie powiada: *Wielmożnego Pana Iego M.P. Stanisława Kiszkę starego [...] z Kalwińskiej sekty y Zboru, do Wiary prawdziwej, y Kościoła ś. Katholickiego szczęśliwie pociągnął (Widz D3). Ksiądz Fabian Birkowski w odniesieniu do księdza Piotra Skargi używa prostej frazy heretyki nawracał: *Czegoż na ten czas nie czynił nasz X. Piotra Skarga [...] Heretyki nawracał, między ktoremi iedną Woiewodziną Ruską uporną w błędzie swym (Birk [B4]).* W innym miejscu, podkreślając zasługi Piotra Skargi dla Kościoła, podkreśla: *gdy obaczył Koronę Polską Heretykami zeszpeconą, ogniŃnym kazaniem swym wypalał z nich kacerstwa Kalwińskie, Aryańskie, odzrzepieńskie Greckie, ktorych potym do kościoła Katholickigo prowadził (Birk C2).* Miał też Skarga swój udział w chrystianizacji Żydów: *Kto nie widział gdy Roku P. 1592, na zamku Krakowskim w kościele, Iośka Peletowica Zyda do chrztu ś. prowadził (Birk C3).**

Najczęściej jednak i najobficiej kaznodzieje wskazują materialne zasługi zmarłego kapłana dla Kościoła, a więc liczne i bogate fundacje, darowizny, datki, w tym także, jak to można określić, fundacje pośrednie, a więc przekazywane przez inne osoby, ale z inspiracji zmarłego kapłana. W każdym kazaniu takich świadectw jest bardzo dużo, więc tylko dla przykładu: *Iaśnie Wieleb. I. Mość X. Woyciech TholibowŃski [...] Przezacney Kathedrze Poznańskiej [...] darował iey Kielich sczerozłoty, który siedm Tyśięcy waży [...] Dał y Statuę srebrną Woyciecha S. w cenie sześciu Tyśięcy [...] Do*

*cudownego Krzyża S. Srebrny Lichtarz o pięci Liliach odkazał (Wier D3v) czy: Kto tey wielmożney y szcudrey ręki nie widzi w tym kościele [...] Krolewska ręka dała, ale ięzyk X. Piotra Skargi uproził (Birk C3). Natomiast kapłanów, którzy przyczynili się do pomnożenia dóbr kościelnych kaznodzieje nazywają fundatorami (szczodroblivy fundator, Wier B2).*

### FASETA III – PRZYMIOTY OSOBISTE

Jest to, podobnie jak dwie pierwsze, rozbudowany, liczny zbiór atrybutów pokazujący walory charakteru (cnoty) zmarłego kapłana. Na pierwszy plan wysunięta jest jego dobroczynność i hojność. Na płaszczyźnie leksykalnej są to proste, jednowyrazowe określenia postawy kapłana, jak: *hojność* (*Pochodziła za tym y hoyność wysoka, tak że y iednym się częstokroć rozdział z potrzebującym talerem. WolsS D3v*), *szczodroblivość* (*Nie wspomnię iego przeciw ubogim szczodroblivości, na których bez pompy y akklamacyi, ćicho, przez nasze ręce, wiemy iak wiele tysięcy wydał. KochW C2*). Częściej jednak ten walor wpisany jest w dłuższy kontekst i o hojności, dobroczynności zmarłego wnioskujemy z opisu działania, jak np.: *Przy dworze mieszkając, gdzie mu się złoto kłaniało, nigdy się po nie ten miły nasz Themistocletes nie schylił: a co gwałtem [...] w garść wetkano, to na Księgi, abo na ubogie obrocił (MakA E), Zamilczec tu (bo sam tail) muszę, dziwnie wielkie na ubogą szlachtę, na mieszczańskie upadłe, na wdowy y sieroty wstydlive, na żydy, y żydowki do wiary nawrocone, iałmużny iego potajemne (Widz B2)*. Wysoko ceniona jest skromność kapłana, którą Franciszek Wolsciusz nazywa *moderacją* i w dalszym wywodzie opisuje jej przejawy: *Moderacya Męża tego, wszytkim była iawna, honorow nigdy nie był ambientem, fawory Jaśnie wielmożnych Perfon nie ku prywatnemu ale ku pospolitemu dobru kierował, ze wszytkimi układnie, z każdym szczerze, a z Zakonnikami nawet [...] dziwnie pokornie konwersował (WolsS D3)*. Kaznodzieje przywołują też takie cnoty zmarłego, jak powściągliwość, rozwaga, umiar, współczucie dla bliźnich, życzliwość i inne, np.: *Stateczny był iako Biskup, poważny iako Senator, cnot pełen [...] iako Kapłan święty (Widz [B4v]), Trzeźwość, matka wszytkich Cnot [...] ktora w iedzeniu, y napoiu, ba y w szatach mierność chowa, taka w nim była, iż u stołu prędzey do iaryzyn, y ogrodnych a grubszych rzeczy, niż do mięs roskofznych y wydworknych, abo poście do ryb korzenno przyprawnych sięgał. Wina barzo skromnie, y mało co używał (Widz Cv)*. Ksiądz Sebastian Stawicki dowodzi cnót zmarłego przez negację cech niepożądanych: *nie maż*



tego, co by w mowie nieofstrożność, w konwersacyey niejzyczerość, w Sądach zadać miał niesprawiedliwość (StawP C3v-[C4]). W innym miejscu, odwołując się do herbu zmarłego, metaforycznie przyrównuje cnoty księdza Samuela Krupki Przecławskiego do liści rozwijających się na gałęzi bluszczu: *Do herbownych Zmarłego Prałata Liliy, miafsto włafnych przyrodzonych, przyłożyć ia mogą blufzczowe liřtki, lubo Godnořć, Cnota, Mądrořć [...] ale w liřtkach przewazał się ku źiemi, bo wielkich przy Dworach przyřług potrzebna poniżonořć* (StawP [B4v]).

#### FASETA IV – STOSUNEK DO OBOWIĄZKÓW KAPŁAŃSKICH

W kazaniach podnoszona jest także kwestia stosunku zmarłego do obowiązków kapłańskich. Pojawiają się w tym kontekście określenia: **Pan dobry** (*Utraćilař wierna czeladko Pana dobrego. Widz [A3v]*), **dobry Pasterz** (*iako dobry Pařterz, te pomienione Pařterřkiewy godnořci [...] exequował funkcye. Wier C3*), **dobry i czuły Pasterz** (Prot ded.), **sam spowiedzi słuchoł...** (*řam řpowieđzi řłuchał, řam Kathechifřmu y paćierza prořtaczkow, y wieřniaczkow, choć inni kapłani byli, uczył řam chrcić, řam řluby dawał, řam inřze Kořćielne řakramenty y obrzędy [...] z wielkim wřzytych podźiwieniem, y zbudowaniem odprawował. Widz [C3v]*).

Stosunek duchownego do obowiązków kapłańskich, w tym jego postawa wobec wspólnoty wiernych, zawsze był i jest podkreślany i przypomniany. Współcześnie wydane *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów* tak te zasady formuluje: „Kolejnym przejawem tego, że kapłan jest *wobec* Kořćioła, jest jego rola przewodnika, który prowadzi do świętořci wiernych powierzonych jego posłudze, będaćca ze swej istoty posługą duszpasterřką” (Dyrektorium 2003: 17) czy nieco dalej: „Kapłan jako pasterz wspólnoty jest i żyje dla niej; dla niej modli się, studiuje, pracuje i pořwięca się” (Dyrektorium 2003: 56).

#### FASETA V – WYKSZTAŁCENIE I INTELEKT ZMARŁEGO

Faseta skupiająca zbiór sądów odnoszących się do wykształcenia i intelektu zmarłego kapłana stanowi novum na tle kazań przygotowanych na pogrzeby osób świeckich. Nie pojawiały się (lub zaledwie incydentalnie) w kazaniach na pogrzebach męźczyzn (Pihan-Kijasowa 2013), a w ka-

zaniach na pogrzebach kobiet wręcz podkreślano szkodliwość wykształcenia czy nawet generalnie – rozumu (Pihan-Kijasowa 2016). W odniesieniu do kapłanów natomiast wykształcenie, erudycja są pożądane, wręcz konieczne. Kaznodzieje obszernie informują słuchaczy o odbytych przez zmarłego studiach, o szkołach, w których studiował, o efektach tych studiów. I tak np. ksiądz Hieronim Makowski dowodzi, że Jan Adam Komorowski: *w Zacney Akademiei Zamoyjskiej fundamenta nauk dobrze założywszy, wziął się do Akademiei Krakowskiej, tam w Cności i Naukach znaczny Postępek uczyniłwszy, udał się potem do Włofskich Kraiow, do Rzymu, aby tam doskonały w naukach y pobożności complement uczynił* (MakO Cv). W innym miejscu kaznodzieja ten odwołuje się do efektów studiów zmarłego. Pisze: *czytając iego Oracye Laćińskie, tak obaczyćie, że y Mythologow doszedł, y Likostenefom wyrownął, iako y ś. Thomaśz z Aquinu, Syrseniusz, y nasz Borgias, y inśzy* (MakA [C4]). Franciszek Wolsciusz, poświęcając w kazaniu wiele uwagi wykształceniu i mądrości księdza Szymona Starowolskiego, pisał: *piero w ręku, rozum w głowie mając peregrynował: a wszędzie Bibliothekę znajdował* (WolsS C2) czy *Zaprawdę ten uczony Prałat, nigdy się nasyćić nie mógł tymi erudycjami, ktore tak hoynie excerpował* (WolsS C2v).

Cnota wiedzy i intelektu jest ważną cechą kapłana. Podkreślają to także współczesne zasady, jak np. *Dyrektorium o postudze i życiu kapłanów* z 2003 roku dowodzi konieczności *formacji intelektualnej*: „Duże znaczenie ma studiowanie, pogłębianie i obrona nauki społecznej Kościoła” (Dyrektorium 2003: 78).

\*  
\* \*

Oczywiście argumenty przywoływane w kazaniach można by uszczegóławiać i mnożyć, budować kolejne fasety. Jednak analiza czterestu poddanych oglądowi kazań pokazała, że repertuar środków kształtujących obraz kapłana jest ograniczony i powtarzalny. I choć kaznodzieje dają prawdziwy popis swoich oratorskich możliwości, to jednak odbywa się to na poziomie sposobów dowodzenia retorycznego (Skwara 1999), nie zaś na poziomie profilowania podmiotu. Powtarzalny, schematyczny zestaw faset i wypełniających je argumentów pozwalają, w mojej ocenie, mówić o opisie stereotypowym, mało zindywidualizowanym. Przede wszystkim kapłan jawi się jako osoba pozbawiona jakichkolwiek wad czy ułomności. Najistotniejszym jego atrybutem jest gorąca pobożność, przybierająca niekiedy, w dzisiejszej ocenie, postać dewocyjną. Wyróżnikiem

kapłana są niematerialne i zwłaszcza materialne zasługi (fundacje) dla Kościoła. Ale też przejawiająca się jałmużnami hojność, szczodrość dla potrzebujących. Kapłan charakteryzuje się licznymi cnotami osobistymi, które czynią z niego postać wyjątkową. No i, w odróżnieniu od osób świeckich, dla których nie było to cechą istotną, atrybutem kapłana jest wykształcenie zdobywane nie tylko w szkołach, akademiach, seminariach krajowych, ale przede wszystkim zagranicznych. Jest więc kapłan dobrze wykształconym erudytą, znającym nie tylko Pismo Święte, ale pisma Ojców Kościoła, autorów starożytnych, dawnych kronikarzy itd. I w kontekście podjętego problemu nie jest ważne, czy tak wyidealizowany obraz kapłana jest tylko kreacją, czy też ma odniesienie do rzeczywistości pozajęzykowej. Natomiast podkreślić należy, że autor kazania jest reprezentantem tego samego środowiska, z którego wywodził się zmarły, wobec tego jego punkt widzenia z pewnością podporządkowany był, rzec można, interesowi środowiska. Ponadto na taki obraz kapłana wpływ miała też sceneria, w której kazanie było głoszone. Kultura chrześcijańska i tradycja wymagały laudacyjnego opisu osoby zmarłej.

Lektura XVII-wiecznych kazań pogrzebowych dowiodła, że ówczesni kaznodzieje, przedstawiając wyidealizowany obraz kapłana, utrwalali stereotyp, który zarysowany już został w pismach wielkich Ojców Kościoła. Spośród nich (a mówimy o Ambrozym, Hieronimie, Augustynie i Grzegorzem Wielkim) szczególną poczytnością przez wiele stuleci cieszyło się dzieło Ambrozego *De officiis ministrorum (Obowiązki duchownych)* (Święty Ambroży 1967: 13). Znajdziemy w nim wiele wątków, które XVII-wieczni kaznodzieje wykorzystali w procesie kształtowania obrazu kapłana. Kolejne wieki obraz ten uzupełniały i uszczegółowiały.

## BIBLIOGRAFIA

### ŹRÓDŁA

**Birk** – Birkowski Fabian, Na Pogrzebie WIELEBNEGO OYCA X. PIOTRA SKARGI, THEOLOGA Societatis IESU, Wielkiego Kaznodzieie Na Dworze Naiśnieyjszego y niezwyćięzonego Monarchy ZYGMUNTS III. z łajki Bożey Krola Poljkiego y Szwedzkiego, Wielk. X.Lit. &.&. KAZANIE X. FABIANA BIRCOVIUSA W Kościele SS. Apofłolow Piotra y Pawła. Roku Panskiego 1612. Septembris 28. W KRAKOWIE, W Drukarni Andrzeia Piotrkowczyka J.K.M. Typographa. Roku Pańskiego 1612.

**KochW** – O. Aleksander à Jesu [Kochanowski Andrzej], WIZERUNK PASTERZA DOBREGO W Iaśnie Oświeconym Xiążęćiu Iego Mości X. PIETRZE

GEMBICKIM Z Bożey y Stolice Apoftoľskiej łaŃki, BiŃkupie KrakowŃkim Xiążęćiu SiewierŃkim. POKAZANY Przy Exequiach w KoŃściele Oycow Karmelitow BoŃszych Świętego Michała w Krakowie PRZEZ W.O. ALEXANDRA à IESU Przeora tegoŃz KłaŃztoru KrakowŃkiego. Roku PańŃkiego 1657. Dnia 22. Października. W KRAKOWIE, U Wdowy y Dźiedzicow Krzysztofa Schedla J.K.M. Typogr. Roku PańŃkiego 1658.

**MakA** – Makowski Adam, OBRAZ WIELEBNEGO OYCA FABIANA BIRKOWSKIEGO Z Zakonu Dominika świętego DOKTORA WYSTAWIONY Na Kazaniu Pogrzebnym, Przez X. ADAMA MAKOWSKIEGO SOCIETATIS IESU, W KRAKOWIE W KoŃściele Troyce Świętey, Dnia 10. Grudnia. Roku 1636. Za dozwoľeniem StarŃszych, y Urzędu Duchownego. W Druk. Andr. Piotrkowczyka, Typogr. K.I.M.

**MakO** – Makowski Hieronim, KAZANIE POGRZEBNE, OFIARA ODDANA NA DWOCH GORACH WYDATNYCH, WYSTAWIONA NA POGRZEBIE PRZEWIELEBNEGO I.M.X. IANA ADAMA KOMOROWSKIEGO, OPATA WĄCHOCKIEGO, KANONIKA KRAKOWSKIEGO, I.K.M. Sekretarza, Regenta Kancellariej Koronney, &c. W KoŃściele Zamoyskim, Przez Wielebnego Oycy HIRONYMA MAKOWSKIEGO, PiŃma S. Doktora, Kaznodźzieie LubelŃkiego, Zakonu KaznodźzieyŃkiego, Dnia 9. Stycznia, Roku P. 1648.

**Mros** – Mroskowski Marinus, KAZANIE na Dźień Pogrzebu Jasnie Oswieconego Iego Mosci X. PIOTRA GEMBICKIEGO Biskupa Krakowskiego, Xiążęćia SiewierŃkiego, Miane. PRZEZ X. MARINUSA MROSKOWSKIEGO Świętego PiŃma MariŃtra, Zakonu Karmelitańkiego [!] Generalnego Kaznodźzieie, w KoŃściele Farnym Krakowskim Panny Maryey, na wynieŃsieniu ćiała. Dnia 18. Października Roku 1657. W KRAKOWIE U Wdowy y Dźiedzicow FranciŃjka Cezarego I.K.M. Typog.

**OlszB** – Olszewski Jakub, KAZANIE Na Pogrzebie Wielebnego w Bogu Prałata. I.M.X. KAROLA IANA BIAŁOZORA PROBOSZCZA WILENSKIEGO REFERENDARZA W.X.LITH. Y KANCELLARIEY MNIEYSZEY LITH. REGENTA. Miane w KoŃściele Kathedralnym WileńŃkiem 13. dnia Czerwca. Roku PańŃkiego 1631. Przez X. IAKUBA OLSZEWSKIEGO Theologiej S. Doktora, Philofophiej Dźiekana, y w KoŃściele Farskiem WileńŃkiem S. IANA. Societatis IESU Kaznodźzieie. W Drukarni Akademiej Societatis IESU. Roku PańŃkiego 1631.

**OlszW** – Olszewski Jakub, KAZANIE Na Pogrzebie PrzeŃswietnego y Przewielebnego w ChriŃtuŃsie. Oycy y Pana. I.M.X. EUSTACHEGO WOŁOWICZA BISKUPA WILENSKIEGO. PRIMASA W.X.LITEWS. Miabe w KoŃściele Kathedralnym WileńŃkim. 7. dnia Lutego. Roku PańŃkiego 1630. Przez X. IAKUBA OLSZEWSKIEGO Theologiej S. Doctora ProfesŃjora y Kaznodźzieie w Akademiej WileńŃskiej Societatis IEU. W Drukarniej Akademiej Societatis IESY Roku 1630.

**PigK** – Pięłowski Wojciech, KAZANIE Na Pogrzebie Ieo MoŃći Xiędza ZYGMUNTA CIELECKIEGO, PROBOSZCZA POZNAŃSKIEGO, Gnieźnień-

skiego, Krakowskiego, Płockiego, KANONIKA. Miane w Poznaniu w Kościele Kathedralnym, Przez I. Mći. X. Woyciecha Pięłowskiego Kanonika Poznańskiego etc. etc. A do druku podane przez W. Xa. Mattheusza Zgierskiego, Poddziakaniego Kościoła Kathedralnego Poznańskiego, W Roku Pańskim 1652. dnia 10. Grudnia W POZNANIU, W Drukarni Wdowy y Dziedzicow Woyciecha Regulusa

**Prot** – Protfic Marcin, POŁOW GORNOLOTNEGO IASTRZĘBCA Iaśnie Wielmożnego Mości X. STANISŁAWA SARNOWSKIEGO BISKUPA KUIAWSKIEGO i POMORZKIEGO, w Dzień Pogrzebu, W Kościele Katedralnym Włocławskim, Przez X. MARCINA PROTIFICA S.T.D. Kanonika i Kaznodzieię Katedralnego Włocławskiego. Anno 1681. Die 27 Januarij Pokazany. z Dozwoleniem Starznych. W POZNAIU w Drukarni I.K.M. Cllegium Societatis IESU.

**SkrobK** – Skrobkovic Ludwik, KORAB NA MORZU, Jaśnie Wielmożnego godney pamięci Iego Mći X. IAKUBA ZADZIKA, BISKUPA KRAKOWSKIEGO, Xiążęcia Siewierjskiego, &. Pokazany z Ambony W Kościele świętej AGNIESZKI, Na Exequiach Niebożczykowjskich, Dnia 2. Maia. Roku 1642. Przez LUDWIKĄ SKROBKOWICĄ, Zakonu Braćiey Mniejzey de Obseruantia. A potym w druk podany Z rozkazania, y za dozwoleciem Starznych. W KRKOWIE, W Drukrniey Andrzeia Piotrkowczyka, Typographa I.K.M. [bernardyn]

**StawP** – StawickiSebastian, PRAŁAT LILIOWY, W Szlacheckiey Familiey zaJadzony Ogrodzie, W Kościelney Godności rozkwitły Wirydarzu, W Cnotach Pobożności, Sławie, y w Lećiech doyrzały. Boskiemi Urwany Rękomą PRZEZ SMIERC Swietnie Wielbneho Iego Mości Xiędza SAMUEŁA KRUPKĘ PRZECLAWSKIEGO. I.K.M. Sekretarza, Gnieźnieńskiego y Pułtowskiego Kanonika, Dziekana Łowickiego, Kantora Sandomierjskiego. Na Pogrzebowym Akcie do wieczney Jławy wonności KAZANIEM PODANY. Przez X. SEBESTIANA STAWICKIEGO, Zakonu S. Pawła Pierwzego Pułtelnika, Theologa y Kazodzieię. W Kościele Farnym Koniujskim, R.P. 1659. D. 7. Junij. W KRAKOWIE, U Wdowy y Dziedzicow Franciszka Cezarego, I.K.M. Typog. Roku Pańskiego, M.DC.LX.

**Widz** – Widzewicz Marcin, KAZANIE Na Pogrzebie Prześwietnego y Przewielebneho w Chrystuśie Oyva y Pana. BENEDIKTA WOYNY BISKUPA WILENSKIEGO PRIMASA W.X. LITEWSK. Miane w Kościele Kathedralnym Wielńjskim 1. dnia Marca, Roku Pańjskiego 1616. Przez X. MARCINA WIDZIEWICZA Theologa Sietetatis IESU. W WILNIE, W Drukarni Leona Mamonicza.

**Wier** – Wierusz Franciszek, NAŁĘCZ PASTERSKIEY GODNOŚCI JASNIE WIELMOZNEGO IEGO MOŚCI X. WOYCIECHA THOLIBOWSKIEGO BISKUPA POZNANSKIEGO, Dzielną mężny śmierci ręką rozwiązany: Od Oblubienice Chrystufowej Kościoła Świętego, Po Jtraćie dobrego Pafterza Łzami napelniony. Przez X. Franciszka Wierufza, Zakonu S. FRANCISZKA Oycow Reformatow Prowincyey Wielgo-Polskiey, Kaznodzieię Kathedralnego Po-

znańskiego, Przy wyprowadzeniu ciała: z Kapelle KAZIMIERZA S tychże Oycow, TroiŹtym cnot Źwiętych utwierdzony Węzłem Roku Pańskiego, 1663, Dnia 13. Sierpnia, w Poznaniu. Drukowano w Poznaniu u Dźiedzicow Woy-ćiecha Regulusa.

**WolsS** – Wolsciusz Franciszek, SUPLEMENT FUNERALNEGO APPARATU Dla Szwedzkiej OppreŹfjey nieproporcjonalnego. PRZEWIELEBNEMU SŁAWNEY PAMIĘCI IEGO MOSCI X. SZYMONOWI STAROWOLSKIEMU, Kanonikowi Kathedralnemu KrakowŹkiemu, Kantorowi TarnowŹkiemu, &c. Z małą Frequencyą, lecz z wielką wŹzyŹtkich POGRZEBIONEMU, W Kathedralnym Kościele KrakowŹkim, Anno 1656, Die 6. Aprilis. Przy którym AKCIE zaniechaną Apparencyą Supplementował, KAZANIEM POGRZEBNEM, X. FRANCISZEK VOLSCIUS, Kaznodźeia Zakonu Braćiey MniejŹzych Źwiętego FRANCISZKA Reformatow. W KRAKOWIE, U Wdowy y Dźiedzicow FranciŹzaka Cezarego, I.K.M. Typogr. Roku Panskiego 1658.

#### LITERATURA PRZEDMIOTU

- Bartmiński J., Niebrzegowska S., 1998, *Profile a podmiotowa interpretacja Źwiata*, w: *Profilowanie w języku i w tekście*, red. J. Bartmiński, R. Tokarski, Lublin, s. 211–224.
- Dyrektorium 2003: *Dyrektorium o posłudze i Źyciu kapłanów*, 2003, Poznań (wydane przez Kongregację ds. Duchowieństwa).
- Dziechcińska H., 1990, *Panegiryk*, w: *Słownik literatury staropolskiej*, red. T. Michałowska, B. Otwinowska, E. Sarnowska-Temeriusz, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 544–547.
- Michałowska T., 1990, *Literatura okolicznościowa*, w: *Słownik literatury staropolskiej*, red. T. Michałowska, B. Otwinowska, E. Sarnowska-Temeriusz, Wrocław–Warszawa–Kraków, 420–424.
- Otwinowska B., 1990, *Retoryka*, w: *Słownik literatury staropolskiej*, red. T. Michałowska, B. Otwinowska, E. Sarnowska-Temeriusz, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 714–720.
- Pihan-Kijasowa A., 2013, *Kreacja pochwały w barokowych kazaniach pogrzebowych*, w: *Cum reverentia, gratia, amicitia... Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Bogdanowi Walczakowi*, red. J. Migdał, A. Piotrowska-Wojaczyk, Poznań, s. 615–628.
- Pihan-Kijasowa A., 2016, *Językowe i kulturowe komponenty pochwały w XVII-wiecznych kazaniach na pogrzebach kobiet*, w: *Źwięte księgi judaizmu, chrześcijaństwa i islamu w słowiańskim kręgu kulturowym*, t. 3: *Słowiańscy chrześcijanie Wschodu i Zachodu. Język – Dialekt – Piśmiennictwo*, red. M. Krajewska, J. Kulwicka-Kamińska, A. Szulc, Toruń, s. 119–146.
- Skwara M., 1999, *O dowodzeniu retorycznym w polskich drukowanych oracjach pogrzebowych XVII wieku*, Szczecin.
- Skwara M., 2008, *Jana Zygorowiusza „Melius...” na tle polskich drukowanych oracji pogrzebowych XVII wieku związananych z Radziwiłłami. Wraz z tekstem kazania*

*Melius albo kazanie na wyprowadzenie ciała Jaśnie Oświeconego (...) Pana Janusza Radziwiłła...,* Szczecin.

- Skwara M., 2009, *Polskie drukowane oracje pogrzebowe XVII wieku. Bibliografia*, Gdańsk.
- Sokołowska J., 1990, *Barok*, w: *Słownik literatury staropolskiej*, red. T. Michałowska, B. Otwinowska, E. Sarnowska-Temeriusz, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 72–82.
- Szostek T., 1990, *Kazanie*, w: *Słownik literatury staropolskiej*, red. T. Michałowska, B. Otwinowska, E. Sarnowska-Temeriusz, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 317–321.
- Święty Ambroży z Mediolanu, 1967, *Obowiązki duchownych*, Z oryginału łacińskiego przełożył K. Abgarowicz, przekład przejrzeli J. Sajdak i J. Wikarjak, Warszawa.
- Topolska M. B., 1984, *Czytelnik i książka w Wielkim Księstwie Litewskim w okresie Renesansu i Baroku*, Wrocław.
- Wierzbicka A., 1993, *Nazwy zwierząt*, w: *O definicjach i definiowaniu*, red. J. Bartmiński, R. Tokarski, Lublin, s. 252–267.
- Wojtak M., 1999, *Modlitwa ustalona – podstawowe wyznaczniki gatunku*, w: *W zwierciadle języka i kultury*, red. J. Adamowski, S. Niebrzegowska, Lublin, s. 129–138.
- Wojtak M., 2004–2005, *Genologia tekstów użytkowych*, „Postscriptum” 2004–2 – 2005–1 (48–49), s. 156–171.

## STEREOTYPE OF A PRIEST BUILT INTO 17<sup>th</sup> CENTURY FUNERAL SERMONS

### Abstract

17th century funeral sermons, a set of approximately 600 texts, structured following the antic rhetoric principles, modified in modern times, are a genre of panegyric literature, praising the deceased. Among preserved prints, sermons prepared on the occasion of funerals of the clergy constitute a large collection. Their structure, although basically convergent with the principles of laudation applicable to that type of expression, shows certain differences on the level of the degree of a realisation of its individual elements. The element which depicts the time preceding the birth of the clergyman and arguments referring to his lineage are eliminated or significantly reduced. On the other hand, emphasis is put on all aspects which show the piety of the deceased priest, his merits for the Church, relationship towards the faithful under his care. The image of the clergy presented in the sermons is poorly individualised, in fact, it could even be referred to as a stereotypical one.

**Key words:** 17th century funeral sermons, panegyric literature, image of a priest, stereotype